

GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Redakcja i Administracja:
Rynek Kofcuszki № 9, telefon № 10-06.
Telefony Redakcji: {
dzienny—10-06.
nocny — 4-04.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 14-15;
telefon № 10-06 dodatkowy.
Administracja czynna od godziny 9-15 i od 17-20.

APOLLO CZŁOWY FILM PRODUKCJI POLSKIEJ POCZĄTEK O GODZ. 6, 8¹⁰, 10¹⁰ W.

MOCNY CZŁOWIEK

Dramat w 12 aktach na tle powieści ST. PRZYBYSZEWSKIEGO

W ROLACH GŁÓWNYCH Artysta Teatru Stanisławskiego Grzegorz Chmara i Marja Mejdrowicz
Wytwórni „Glorja“ Warszawa Reżyser: Henryk Szaro

„MODERN”

Początek: 6, 8¹⁵ i 10³⁰

Arcydzieło miliona dolarów!

HRABIA MONTE CHRISTO

Monumentalny dramat według najpoczytniejszej
AL DUMAS'A

Fenomenalna obsada międzynarodowa ról głównych:

Lil Dagower

Najpiękniejsza drapieżnica, która zmysłowością swoją doprowadza widza do szalu.

Bernard Goetcke

Demoniczna postać wśród potentatów ekranu

JEAN ANGELO — MARJA GLORY

ZE WZGLĘDU NA WYSOKĄ ARTYSTYCZNĄ WARTOŚĆ — film dla młodzieży dozwolony

Stosunek stolicy do powiatów w województwie

Stolica Polski, Warszawa, z dumą nazywa wszystko, co jest w Polsce poza nią, czyli całą Polskę—prowincja, jak starożytny Rzym, który tylko sobie przyznawał nazwę urbs — miasto, wszystkim innym miastom na świecie nadając nazwę oppidum — coś pośredniego między miastem a fortecą. Wszystkie miasta w Polsce, które w różnych okresach naszej historii w ten czy inny sposób były stolicami, Kraków, Poznań, Lwów, Wilno, obrażają się o to, na Warszawę z oburzeniem.

Białystok, który jeszcze w XVII w. był wsią, wchodzącą w skład starostwa tykocińskiego, a do godności miasta był podniesiony dopiero w w. XVIII, niema takich ambicji, jak Kraków czy Wilno albo choćby Katowice, które też nie tak dawno do godności miasta zostały podniesione, ale dziś roszczą sobie pretensje do godności stolicy całego Śląska, gdy historyczną stolicą Śląska piastowskiego jest Wrocław, a one są tylko stolicą województwa śląskiego. Skromny Białystok, które nie konkuruje z żadną z historycznych stolic Polski jest jednak dziś taką stolicą, jak Katowice, jest stolicą województwa.

Nie będziemy starali się określić pozycji województwa białostockiego w stosunku do innych województw w Polsce, a temsamem pozycji Białostoku wśród innych miast wojewódzkich. Na co innego chcemy zwrócić uwagę. Chcemy zwrócić uwagę na to, jak się pojmuje w Białymstoku fakt, że Białystok jest stolicą województwa.

I tu można z dumą stwierdzić, że

nie wiele miast w Polsce tak pojmuje swe obowiązki w stosunku do reszty województwa, jak właśnie Białystok. Każda rzecz, którą się robi w Białymstoku, każda inicjatywa społeczna, którą się tu podejmuje, jest obliczona tylko na miasto albo na jakieś uprzywilejowane ośrodki, ale ma na celu błogostawienie swojej działalności zła na całe województwo.

Gdy założono T-wo „Przystań”, aby choć w części uczynić zadość najbardziej palącej potrzebie społecznej, aby otoczyć konieczną opieką tych najbardziej potrzebujących i najbardziej wydziedziczonych, a przedewszystkiem dzieci, od razu tak postawiono kwestję, aby działalność „Przystani” musiała objąć i musiała rozszerzyć się na całe województwo. Gdy założono T-wo „Lechję”, które ma dać opiekę sztuce, kulturze i pomnikom przyrody, dawnym zabytkom i pomnikom, od razu oczywiście miano na myśli całe województwo.

Rozumiemy dobrze, że są w województwie towarzystwa, które, będąc oddziałami towarzystw ogólnopolskich za teren swej działalności mają całe województwo. Nie zawsze działalność tych towarzystw czy organizacji na całe województwo istotnie się rozszerza, ale mają to przynajmniej w programie. Ale nam chodzi o wykazanie czego innego, o wykazanie, że gdy jakaś inicjatywa w Białymstoku się rodzi i realizuje, ma na celu nie tylko miasto i jego najbliższą okolicę, ale całe województwo.

Z natury rzeczy już tak się dzieje,

że inicjatywa, która w Białymstoku powstaje, odpowiada najbardziej palącym potrzebom ludności województwa, a przez to, że od razu rozszerza się na teren całego województwa, budzi śpiących i wciąga w wir pracy także miejscowości, w których większość ludności nie zdawała sobie może sprawy z tego, co to jest działalność społeczna.

Stwierdzając to wszystko, wiemy dobrze, że inicjatywa nie zawsze wy-

chodzi od Białostoku—miasta, od rodowitych Białostoczan, ale często, a może przeważnie, pochodzi od czynników, którzy z urzędu powierzono pieczę nad województwem, nad jego potrzebami i jego rozwojem. Ale inicjatywa ich uzyskuje natychmiast pożądaną odgłos wśród rodowitego społeczeństwa białostockiego, a właśnie te czynniki i Białystok, miasto tworzą razem to, co jest stolicą województwa Białostockiego.

Briand podał się do dymisji Przesilenie rządowe we Francji.

Paryz. 23.X (tel. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych, które było pierwszym po otwarciu sesji jesiennej, gabinet Brianda został obalony. Sytuacja polityczna we Francji była naprężona od czasu Konferencji haskiej. Liczono się powszechnie z możliwicią przesilenia, ale nastąpienie przesilenia tak szybko było dla wszystkich niespodzianką.

Bezpośrednią przyczyną tego sensacyjnego wydarzenia politycznego, które pociągnie za sobą daleko idące następstwa w polityce międzynarodowej, był wniosek radykałów, domagający się ustalenia terminu debaty nad polityką zagraniczną na dzień 15 listopada b. r. Briand sprzeciwił się temu, stawiając równocześnie kwestję zaufania. W głosowaniu wniosek radykałów został uchwalony 288 głosami przeciw 277.

Natychmiast po ogłoszeniu wyniku głosowania około godz. 7.30 wieczór, Briand wraz z ministrami opuścił ławę rządową, poczem udał się do prezydenta Dumergue celem złożenia mu prośby o dymisję całego gabinetu.

OPINIA PRASY FRANCUSKIEJ

Paryz. 23.X. (P.A.T.) Prasa wyraża powściągnięte zdumienie, jakie ujawniło się w kołach parlamentarnych

i politycznych z powodu upadku gabinetu, i wypowiada zaprzetywanie, że przesilenie będzie długie i trudne do rozwiązania. Znaczną część dzienników wysuwa nazwisko Brianda, jako szefa nowego rządu, — stwierdzając, że nawet w wypadku odmowy z jego strony będzie dla niego zachowane miejsce w Ministerjum Spraw Zagranicznych.

OPINIA PRASY NIEMIECKIEJ

Berlin. 23.X. (P. A. T.) Cała dzisiejsza prasa w obszernych komentarzach rozważa przyczyny ustąpienia gabinetu Brianda i wyraża pogląd, że obecne przesilenie w rządzie francuskim jest faktem zupełnie nieoczekiwanym i że w swoich konsekwencjach wywołać może niezwykle skomplikowaną sytuację międzynarodową.

Specjalny korespond. „Vorwärtsu” w Paryżu występuje z zarzutami przeciwko Briandowi, twierdząc, że w pracy nad równowagą europejską Briand okazał się zręcznym i że od trzech z górą lat prowadzi politykę drogami okrężnymi, — tak jak to czynił min. Stresemann. Również występuje przeciwko Briandowi dziennik „Germania” zarzucając Briandowi prowadzenie, polityki podwójnego zdania, która — według „Germania” skończyć się musi katastrofą.

Miejski Komitet W. F. i P.W. w Białymstoku

Miejski Komitet W.F. i P.W., po wolany został do życia rozp. Rady Ministrów przed kilku laty, ale faktyczną swą działalność rozpoczął dopiero od stycznia 1929 r. Nieznaczy to bynajmniej, by do tego czasu Komitet działał, ale niewykonujący. Owszem, robiło się to i owo, jednak działalność ta nie była ujęta w ściśle ramy ustalonego zgóry programu, była prostopadła dorywcza.

Dopiero z końcem 1928 r. po zrekonstruowaniu składu komitetu, zaczyna się praca. Nakreśla się program, zakupuje się brakujący a tak niezbędny dla pracy w kierunku W.F. i P.W. sprzęt i robota zaczyna się na dobre.

By praca szła, przedewszystkiem musi się mieć miejsce, gdzieby można pracować i potrzebny do tego sprzęt. Późną wiosną latem i na początku jesieni praca może, a nawet i musi odbywać się na wolnym powietrzu, w parkach, na boiskach, placach sportowych. Warunki atmosferyczne u nas niezawsze jednak pozwalają na prowadzenie treningów na boisku. Jesienią, zimą i wiosną, t. j. przez z górą pół roku wychowaniu fizycznemu, poza paru tylko rodzajami sportów, musi być prowadzone w lokalach zamkniętych, w salach specjalnie na ten cel przeznaczonych i urządzonych.

Większość miast w Polsce sale takie posiada. W Białymstoku jednak sali takiej niema. T. j. niema ośrodka, gdzieby młodzież mogła się oddawać ćwiczeniom fizycznym.

Jeden, drugi klub lub stowarzyszenie, prawda, posiada takie sale, lecz szerszy ogół nie miał gdzie pracować. Dla tego też i praca nad rozwojem fizycznym była prowadzona jedynie tylko wówczas gdy warunki atmosferyczne na to pozwalały. — Reszta, czyli większa część roku, była dla pracy nad wychowaniem fizycznym straconą. Tak prowadzona praca nie tylko, że nie była racjonalną, ale nie dawała żadnych rezultatów, gdyż cały dorobek z lata ginął w czasie długiego okresu bez czynności i na przyszły sezon pracę rozpocząć trzeba było na nowo.

Dopiero w styczniu r. b. Miejski Komitet W. F. i P. W. wynajmuje salę w domu № 6 przy ul. Lipowej, zakupuje potrzebny sprzęt i praca

rozpoczyna się na dobre. W ten sposób stworzony został Ośrodek W.F.

Od pierwszej chwili otwarcia Ośrodka był czynny od 8 rano do 9-10 wieczorem. — Z sali ośrodka korzystały nie tylko stowarzyszenia i organizacje sportowe, lecz i szkoły nieposiadające swych sal gimnastycznych.

Oprócz tego w lutym b. r. został zorganizowany kurs instruktorów wychowania fizycznego, jak również kurs Instruktorów gier i zabaw sportowych.

Co się tyczy pracy w okresie letnim, to aczkolwiek Białystok posiadał boisko sportowe w Zwierzyniecu, jednak było ono w takim stanie, że władze sportowe musiały je zamknąć, do przeprowadzenia remontu i doprowadzenia go do stanu użytecznego.

Pomimo, że boisko to jest własnością miasta, Miejski Komitet W. F. i P. W. swoim kosztem przeprowadza remont asygnując na ten cel 12,000 zł. czyli 50 proc. całego swego budżetu. W ten sposób i ta kwestja zostaje rozwiązana.

W kierunku propagandy i popularyzacji sportu Miejski Komitet W. F. i P. W. również nie pozostaje bezczynnym.

W dniach 22—29 września urządzono Święto W. F. i P. W. podczas którego młodzież zdawała egzamin z dotychczasowej swej pracy nad rozwojem fizycznym.

Na zakończenie Święta, w dn. 29 września odbyła się w sali teatru Pałac „Akademja Sportowa”.

Tyle o dotychczasowej pracy Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. O dalszych zamierzeniach i potrzebach napiszemy wkrótce.

POPIERAJĄCIE L.O.P.P.

Kłęska pożarów i bójek

Wolkowsk, 22 października.

lewkiego. Straty 800 zł.

We wszystkich tych wypadkach protokół policyjny lącznie stwierdza: przyczyna pożaru nieustalona—dochozenie w toku.

A oto znowu plon bójek.

Dnia 20 b. m. na zabawie u Nardziel Grycowej we wsi Szymki, w gm. jałowickiej podczas bójki zbito Kiryla Hajducczenia, lat 23. Dnia 19 bm. w Zelwianach, w gm. Piaski, podczas bójki na tle załatwienia poróżnienia porachunków osobistych, wynika bójka, w której Jan i Michał Jurewicz zostali ciężko porażeni. W drodze do szpitala Jan Jurewicz zmarł. Dnia 20 b. m. w Brokach, w gm. Piaski, wyniku bójki na weselu, w czasie której Karewik Michał został zabit, a ciężkie rany odnieśli Marja i Michał Sienko i Aleksy Mandzik. Dnia 20 b. m. w Wolkowsku w antobusie trzech pijani osobnicy pobili Wasylego Szerzenowicza, ciężko go raniąc, za to, że zwrócił im uwagę na niewłaściwe zachowanie się. Dnia 15 b. m. obok osady Łoży, w gm. Biskupice, wynika bójka, w czasie której Mikołaj Chomicz został tak pobity, że nazajutrz zmarł.

We wszystkich tych sprawach prowadził się oczywiście dochodzenie, najczęściej sprawcy są natychmiast ujęci i będą według ustawy przez sąd ukarani. Ale człowiek czyta te wszystkie sprawozdania z przerażeniem i zdumieniem zapytuje się, czy we wszech naszym powiatu nie lgnęno nie robia tylko bijąc się, mordując i podpalając? — Trzeba jaknajprędzej wynaleźć i zastosować jakieś lekarstwo przeciwko tym chorobom.

Ujęcie kłusowników sprawców zabicia łosia

Policyja ustaliła ze sprawcami zabicia łosia (klepy), o czym doniesiliśmy przed kilku dniami są: Adam Błasko ze wsi Bonelki gm. Sobakince w pow. szczuczynskim, Sidlarwicz Józef ze wsi Pogorzecze gm. Berszty w pow. gredzińskim. Pierwszy strzelił do łosia Błasko lecz chybił, następnie strzelił Sidlarwicz, który położył łosia trupem. Ponadto w polowaniu brali udział: Sakowicz Józef, ze wsi Pogorzecze gm. Berszty i Błasko Antoni ze wsi Bonelki gm. Sobakince. Wszystkich policyja aresztowała i odebrała posiadaną przez nich broń, gdyż stwierdziła, że zawodowo trudnili się kłusownictwem.

Kino „POLONJA”

W speluncie portowej
czatuje zguba na uczciwego
człowieka.

(Ujawnia to dramat wielkiej
miłości p. t.

„KAWALEROWIE
NOCY”

Agentów na prozowie i pensję poszukowie do każdej miejscowości do zbierania FOTOGRAFJI na powiększenia portretowe. Zgłoszenia listownie lub, osobiście do biura „Walencja” Warszawa, Aleje Jerozolimskie tel. nr. 43-20 tel. 223-78.

Biurowo Chłopskie — Białystok, — ul. Kilińskiego № 25 naprzeciwko Kościoła Piłze w sprawach Administracyjnych, skarbowych, sądowych, wojskowych, urzędów ziemskich (komasacje gruntów, serwity parcelacje). 5-1

B-cia KRUGMAN i MONITZ

Białystok, Fabryczna 27a.

ADR. TELEGR.: KRUGMAN.
Tel. 351, 102, 934, 908.

Biurowo w Warszawie Królewska 29a
ADR. TELEGR. AMONITZ
Telefon 153-28.

ZAKŁADY MECHANICZNE „URSUS” SP. AKC. W WARSZAWIE REPREZENTACJA w BIAŁYMSTOKU ul. Kilińskiego 17, tel. 3-80.

PRODUKCJA: Silniki spalinowe na ropę, naftę,
olej gazowy od 4 KM. do 600 KM.

Silniki systemu Diesela bezsprężarkowe, silniki
dwusuwne, silniki czterosuwne pół-Diesela

SAMOCHOBY ciężarowe, AUTOBUSY luksusowo urządzone,
Samochody specjalne dla straży ogniowych na 1000 litr.
wody, Samochody polewaczki do 2000 litr. wody, Podwozia.

Armatura do pary, wody i gazu.

Traktory rolnicze.

Odlewy żelwne, z brązu i innych półszlachetnych metali.

NADZÓR TECHNICZNY GWARANTOWANY.

Radjo-program

Warszawa 1411, 7 m

Czwartek 24-X

11.58—12.05. Sygnał czasu. 12.30. 2-gi koncert szkolny, organizowany przez Wydz. Ośw. i Kult. Magistratu m. st. Warsz. we-pół z P. R. 15.00. Kom. gosp. 15.45. Kam. L. O. P. i P. 16.15—17.15. Koncert z płyt gramof. 17.15. „Wśród kajaków” — omówi prof. H. Mościcki. 17.45. Koncert solistów. Wyk.: Nina Maro (sopr.), M. Wilkomirski (fort.) i K. Wilkomirski (wioloncz.). 18.45. Rozmait. 19.10. Giełda rolnicza. 19.25—19.40. Muzyka z płyt gramof. 19.58—20.00. Sygnał czasu. 20.15. J. St. Marj. — p. t. „Ludzie z pod dna”. 20.30. Muzyka lekka. 22.15. Komunikaty. 23.00—24.00. Muzyka taneczna.

Piątek 25-X

11.58—12.05. Sygnał czasu. 12.05—13.10. Koncert z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 15.00. Kom. gosp. 15.20. „Przełęcz wydawnictw periodycznych” — omówi prof. H. Mościcki. 15.45. Kom. Rady Nacz. Zjedn. Pol. Zw. śpiewaczy i Muz. 16.15—17.15. Koncert z płyt gramof. 17.15. „Zamki północnego Podola” — wygl. wizyt. Michał Siwak. 17.45. Koncert ork. hanajlistów. 18.45. Rozmaitości 19.10. Giełda rolnicza. 19.25—19.40. Muzyka z płyt gramof. 19.58—20.00. Sygnał czasu 20.05. Pogadanka muz. 20.15. Koncert symf. z Filh. Warsz. Po transm. kom. meteor., polic., sport., wiadomości bież.; oraz kom. (P. A. T.).

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości, przed tekstem, —70 gr.; w tekście —80 gr.; za tekstem —25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty —1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne —20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne —50 proc. drożej; za zastrzeżeniem miejsca —25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niżni.

Układ ogłoszeń przed tekstem 4^o lamowy, za tekstem B^o lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.